

*Sygn. akt II Ka 895/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 25 lipca 2019 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Półtorak
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Sieczkiewicz

przy udziale prokuratora Luizy Bichty-Włoszak

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2019 r.

sprawy **K. S.**

**oskarżonego z art.279 § 1 kk w zb. z art.13 § 1 kk w zw. z art.279 § 1 kk w zw. z art.12 kk w zw. z art.64 § 1 kk**

na skutek apelacji, wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 5 października 2017 r. sygn. akt II K 108/16

wyrok zmienia w ten sposób, że orzeczoną wobec K. S. karę pozbawienia wolności podwyższa do 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy; w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. C. w S. 1033,20 zł (w tym 193,20 zł podatku VAT), tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu wykonywaną w postępowaniu odwoławczym; zwalnia oskarżonego T. S. od opłaty za II instancję i wydatków postępowania odwoławczego, które przejmują na rachunek Skarbu Państwa.

*Sygn. akt II Ka 895/17*

## UZASADNIENIE

**K. S.** został oskarżony o to, że:

w dniu 20 sierpnia 2015 roku w miejscowości S., gm. M., pow. (...), woj. (...), w wykonaniu z góry powziętego zamiaru dokonał kradzieży z włamaniem w ten sposób, że po uprzednim wyłamaniu zamka w kasetce odkurzacza samochodowego, z jej wnętrza dokonał zaboru pieniędzy w kwocie 200 złotych, po czym usiłował dokonać kradzieży z włamaniem pieniędzy z kasetki ręcznej myjni, zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż nie zdołał pokonać zamka kasetki, czym spowodował straty w kwocie 200 złotych na szkodę PHU (...), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu, co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne;

**tj. czyn z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. art. 64 § 1 kk.**

Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 5 października 2017 roku:

I. oskarżonego K. S. uznał za winnego tego, że w dniu 20 sierpnia 2015 roku w miejscowości S., gm. M., powiat (...), woj. (...), usiłował dokonać kradzieży z włamaniem pieniędzy z kasetki ręcznej myjni, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż nie zdołał pokonać zamka kasetki, czym spowodował uszkodzenie mienia w kwocie 800 złotych na szkodę PHU (...), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu, co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne orzeczone wyrokiem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 8 listopada 2011 roku, sygn. akt K 197/07, tj. o czym z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to skazał go i na podstawie 14 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego K. S. na rzecz pokrzywdzonego PHU partner M. tytułem naprawienia szkody kwotę 800 (osiemset) złotych;

III. zwolnił oskarżonego K. S. od uiszczenia opłaty i wydatków przejmując te ostatnie na rachunek Skarbu Państwa;

IV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. D. M. kwotę 1033,20 złotych (jeden tysiąc trzydzieści trzy 20/100), w tym vat 190,20 złotych (sto dziewięćdziesiąt trzy 20/100) tytułem kosztów obrony z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżyciel publiczny zaskarżając go na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze. Skarżący w tym zakresie zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 279 § 1 kk poprzez orzeczenie wobec oskarżonego K. S. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, pomimo że przepis art. 279 § 1 kk zawiera minimalne zagrożenie karą pozbawienia wolności w wymiarze 1 rok.

Podnosząc powyższy zarzut prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego K. S. za przypisane mu przestępstwo kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego wyroku wniósł także obrońca oskarżonego zaskarżając go w całości na korzyść oskarżonego. Apelujący wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania karnego, mianowicie art. 2 § 1 pkt 1 kpk, art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk. art. 7 kpk i art. 410 kpk, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a polega na:

a) pominięciu w ocenie Sądu dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego,

b) dowolnej ocenie zeznań świadka A. W.;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na:

a) uznaniu, iż jedną z osób widocznych na obrazie monitoringu jest oskarżony K. S., pomimo braku pewnych dowodów w tym zakresie,

b) uznaniu za wiarygodne zeznań świadków A. W. i H. C. chociaż wykluczają się one wzajemnie w istotnym dla ustaleniu stanu faktycznego fragmencie,

c) uznaniu, iż zachowanie osoby widocznej na nagraniu z monitoringu wyczerpuje znamiona kradzieży z włamaniem, podczas gdy zgromadzone w sprawie dowody nie potwierdzają tego faktu z całkowitą pewnością.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego K. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu lub ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W toku rozprawy odwoławczej obrońca oskarżonego poparł wniesioną apelację oraz zawarty w niej wniosek, wnosząc jednocześnie o nieuwzględnienie apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego, a nadto wniósł o zasądzenie

kosztów obrony sprawowanej z urzędu oświadczając, że nie zostały uiszczone w całości ani w części. Prokurator natomiast poparł swoją apelację i wniosek w niej zawarty, wnosząc jednocześnie o nieuwzględnienie apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W przeciwieństwie do apelacji obrońcy oskarżonego apelacja prokuratora okazała się zasadna i jako taka na uwzględnienie zasługiwała.

Konfrontując podniesione przez obrońcę oskarżonego zarzuty naruszenia przepisów postępowania zawarte w art. 2 § 1 pkt 1 kpk, art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk z przebiegiem pierwszoinstancyjnego postępowania, podkreślenia wymaga, iż żaden z nich nie okazał się trafny. Sąd pierwszej instancji, kierując się obowiązkiem dochodzenia prawdy, dokonał skrupulatnej i obiektywnej analizy wszystkich dowodów ujawnionych w toku rozprawy, jednocześnie zważając na ich doniosłość dla toczącego się postępowania. W efekcie, przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji ocena materiału dowodowego i wysnute z niej wnioski i ustalenia faktyczne czynią zadość wymaganiom płynącym z art. 7 kpk.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, „przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 kpk m.in. wtedy, gdy:

- 1/ jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy;
- 2/ stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego;
- 3/ jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.” (por. OSN KW 1991, z. 7-9, poz. 41).

Zdaniem Sądu Okręgowego w Siedlcach dokonana przez Sąd meriti ocena dowodów została przeprowadzona zgodnie z cytowanym orzeczeniem Sądu Najwyższego, a zatem tak, że w pełni korzysta z ochrony art. 7 kpk. Sąd Rejonowy szczegółowo wykazał, czym kierował się dokonując takiej a nie innej oceny dowodów oraz co zdecydowało, iż jedne dowody obdarzył wiarygodnością, a innym tego waloru odmówił. W ocenie Sądu Okręgowego w Siedlcach zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, odpowiada zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego. Fakt ten nie pozwala zatem przyjąć, iż w niniejszej sprawie Sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, a tym samym, dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, mogącego mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia.

Zgodnie z powszechnie akceptowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, „ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania odzwierciedleniem, którego powinno być uzasadnienie orzeczenia” (wyrok SN z dnia 5 września 1974 r., II KR 114/74 OSNKW 1975, nr 2, poz. 28).

Dokonując oceny dowodów w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w Siedlcach sprostał wymogom płynącym również ze wskazanego powyżej orzeczenia Sądu Najwyższego, dlatego rozumowanie Sądu pierwszej instancji spotkało się z całkowitą aprobatą ze strony Sądu Odwoławczego i co za tym idzie, nie wymaga jakiegokolwiek korekty. Sąd Rejonowy analizował przy tym i rozważał wszystkie dowody zebrane w sprawie i nie pominął żadnego z nich, zachowując nakazany ustawą obiektywizm w stosunku do stron procesowych. Ocena zeznań świadków, a także pozostałych dowodów, poprzedzona została ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, zatem zarówno okoliczności korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego. Nie ma również wątpliwości co do tego, że

postępowanie w przedmiotowej sprawie przeprowadzone zostało starannie, a ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji nie wykazuje błędów natury logicznej, i jak już wspomniano wyżej, nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej przepisem art. 7 kpk. Na stwierdzenie powyższych okoliczności pozwala uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia Sąd pierwszej instancji szczegółowo wskazał bowiem dowody, które obdarzył przymiotem wiarygodności oraz wyjaśnił z jakich powodów dał im wiarę. Szczegółowo wskazał także dowody, którym waloru wiarygodności odmówił i precyzyjnie oraz przekonująco wyjaśnił, z jakich przyczyn na wiarę nie zasługują. Ustalenia poczynione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy w Siedlcach są zatem prawidłowe i w ocenie Sądu Okręgowego w Siedlcach nie noszą cech błędu.

W przedmiotowej sprawie materiał dowodowy opierał się przede wszystkim na zeznaniach świadków A. W. i H. C., którym to zeznaniem Sąd Odwoławczy w pełni dał wiarę, albowiem w uzupełnieniu o pozostały zgromadzony w toku sprawy materiał dowodowy, w szczególności nagranie z monitoringu oraz dokumentację fotograficzną, obiektywnie oddały przebieg wydarzeń z dnia 20 sierpnia 2015 roku. Świadek H. C. zeznał, iż przeglądając zapis monitoringu zauważył na nagraniu moment uszkodzenia mienia na jednym ze stanowisk myjni oraz podniósł, iż na przedmiotowym nagraniu widoczny jest pojazd, którym przyjechał sprawca tego czynu oraz, iż jest on w stanie określić markę, kolor i numer rejestracyjny przedmiotowego auta. Świadek podniósł nadto, iż jest również zdolny opisać wygląd mężczyzn, którzy podróżowali tymże autem. Według relacji świadka sprawcy nie udało dostać się do wnętrza kasetki, jednak poprzez swoje działanie dokonał uszkodzenia jej zamku. Słusznie Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom H. C., uznając je za szczerze, spójne i logiczne. Nadto, uznać należy, iż treść złożonych przez niego zeznań jest pozbawiona luk i wewnętrznych sprzeczności, a tym samym przekonująca. Warto mieć bowiem na względzie, iż świadek ten, jako osoba postronna - nie miał obiektywnego powodu by zeznawać nieprawdę i obciążać w ten sposób oskarżonego. Na uwadze należy mieć także, iż rzeczone zeznania w pełni korespondują z innymi dowodami, w tym z zeznaniami A. W. oraz z nagraniem z monitoringu i ujawnioną w toku sprawy dokumentacją fotograficzną, z których treści jednoznacznie wynika, iż jeden z mężczyzn usiłował dostać się do wnętrza kasetki myjni samochodowej. Odnośnie do dowodu z zeznań świadka A. W., w pierwszym rzędzie podnieść należy, iż Sąd pierwszej instancji słusznie uznał go za wiarygodny i doniosły dowód w sprawie. Na podstawie złożonych przez niego zeznań ustalono, iż we wskazanej dacie, świadek wraz z oskarżonym podróżował swoim pojazdem. W miejscowości M. wjechał do samoobsługowej myjni samochodowej, w celu umycia szyby, natomiast jego pasażer w tym czasie wysiadł z pojazdu i udał się poza stanowisko, by po pewnym czasie wrócić, trzymając w ręku przedmiot przypominający śrubokręt. K. S. zapytany przez świadka, czy próbował otworzyć automat, zareagował śmiechem. Świadek A. W. przyznał, iż w przeszłości razem z oskarżonym dokonywał kradzieży z włamaniem, jednakże tego dnia jego udział w zdarzeniu ograniczał się wyłącznie do przywiezienia oskarżonego na miejsce przestępstwa. Zeznania świadka uzupełnione zostały o dokładny opis ubioru oskarżonego z 20 sierpnia 2018 roku, który zgadzał się z jego wyglądem na okazanych mu fotografiach z miejsca zdarzenia. W ocenie Sądu Odwoławczego zeznania świadka A. W. są spójne, szczegółowe i prawdziwe, a ponadto znalazły odbicie w pozostałej części materiału dowodu. Sąd pierwszej instancji słusznie dał wiarę tymże zeznaniom w całości, bowiem nie było dowodów przeczących jego wersji czy wskazujących na jego ewentualne współsprawstwo przy usiłowaniu dokonania przez oskarżonego kradzieży z włamaniem. Należy mieć również na uwadze, iż świadek ten nie zataił przed Sądem żadnych okoliczności, nawet tych które mogłyby świadczyć o braku jego bezstronności, takich jak fakt, iż z oskarżonym pozostaje w konflikcie. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego okoliczność ta jest bez znaczenia dla przedmiotowego procesu, bowiem nawet jeśli pomiędzy A. W. i K. S. pojawiły się nieporozumienia, to uznać należy, że relacje między nimi były na tyle dobre, iż świadek ten na prośbę oskarżonego wycofał obciążające go wyjaśnienia w innej sprawie.

W tym miejscu dodać należy, iż w toku postępowania odwoławczego uzupełniono materiał dowodowy o zeznania świadka D. Ż.. Sąd Odwoławczy odmówił wiary przedmiotowemu dowodowi, uznając iż wersja zdarzeń zaprezentowana przez wskazanego świadka została stworzona wyłącznie na potrzeby niniejszego procesu. Nie sposób bowiem uznać za przekonujące zeznania świadka, który podniósł, iż w dniu zdarzenia widział się z oskarżonym, pomimo iż nie był w stanie nawet jednoznacznie określić daty tego spotkania. Poza tym, zeznania te nie tylko są lakoniczne, nielogiczne i zawierają luki, ale także nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym,

zebranych w toku przedmiotowej sprawy. Dlatego też, w ocenie Sądu Odwoławczego zeznania te nie mogły zostać uznane za wartościowy i wiarygodny dowód w sprawie.

Z aprobatą Sądu Okręgowego nie spotkał się także zarzut obrazy art. 410 kpk, o którym mówi się bowiem tylko wówczas, gdy wyrokujący w sprawie Sąd opiera się na dowodach, których nie ujawnił na rozprawie głównej lub gdy część dowodów, chociaż ujawnił, pominął w swojej ocenie. Naruszeniem art. 410 kpk nie będzie zatem sytuacja procesowa, w której w następstwie oceny dowodów, Sąd ferujący wyrok przyjmie za podstawę ustaleń faktycznych tylko niektóre z tychże dowodów. Oczywistym pozostaje bowiem, iż orzeczenie nie może zapaść na podstawie wszystkich dowodów, nie rzadko sprzecznych i wykluczających się wzajemnie, bo jest to obiektywnie niemożliwe. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem Sądu jest wówczas wyczerpujące wskazanie w pisemnych motywach wyroku, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Wymogowi temu w zupełności sprostał Sąd Rejonowy uzasadniając swoje orzeczenie.

Odwołując się do kolejnego zarzutu skarżącego, nadmienić należy, że „stan nie dających się usunąć wątpliwości”, o jakich stanowi przepis art. 5 § 2 kpk, dotyczy wątpliwości, które ma i których nie jest w stanie rozstrzygnąć Sąd rozpoznający sprawę merytorycznie. Przepis ten nie dotyczy wątpliwości obrońcy, czy oskarżonego co do stanu dowodów. W przedmiotowej sprawie ma to o tyle doniosłe znaczenie, o ile argumentacja obrońcy, popierającego podniesione zarzuty obrazy prawa procesowego, w tym właśnie art. 5 § 2 kpk sprowadza się w istocie do zanegowania pierwszoinstancyjnej oceny dowodów. Sama tylko okoliczność, że oskarżony w sposób nieudolny zaprzeczał swojemu sprawstwu, nie może być wystarczającym powodem do przyznania jego twierdzeniom waloru wiarygodności, w sytuacji, gdy pozostałe zgromadzone w toku niniejszej sprawy dowody stanowczo dowodzą innej wersji zdarzeń. W niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy poddał zeznania świadków dogłębnej i wnikliwej ocenie, konfrontując je z pozostałymi zgromadzonymi dowodami, tak osobowymi, jak i rzeczowymi. Analiza ta stanowczo obaliła linię obrony oskarżonego, sprowadzającą się wyłącznie do negowania swojego sprawstwa i podważania wiarygodności zeznań świadków A. W. i H. C..

Podsumowując tę problematykę stwierdzić należy, iż omawiany przepis art. 5 § 2 kpk nie chroni absolutnie stanowiska prezentowanego przez oskarżonego – nawet popartego przez świadków - ale nakazuje je badać na równi z innymi dowodami, ocenionymi zgodnie z kryteriami określonymi art. 7 kpk. W przekonaniu Sądu Okręgowego, pierwszoinstancyjna ocena dowodów spełnia ów wymóg, dlatego też, w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw, aby stwierdzić obrazę przepisu art. 5 § 2 kpk.

Bezzasadność wszystkich zarzutów obrazy prawa procesowego zawartych w apelacji, czyni niezasadnym także wywiedziony na ich podstawie wtórny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, polegający w istocie na ustaleniu sprawstwa oskarżonego. Jak niezwykle zwięźle i trafnie orzekł Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 lipca 2015 r., sygn. II AKa 171/15 jeśli Sąd meriti nie naruszył żadnego z przepisów ze sfery gromadzenia i oceny dowodów, to brak jest podstaw do kwestionowania ustaleń faktycznych. Stanowisko przedstawione w tym judykacie aprobuje także Sąd Okręgowy w Siedlcach, stwierdzając, iż ustalenia faktyczne dokonane w niniejszej sprawie przez Sąd pierwszej instancji są pozbawione jakiegokolwiek błędu, trafne, prawidłowe oraz mające pełne i mocne oparcie w wiarygodnym materiale dowodowym, a zatem nie mogą być uznane za błędne. Analiza całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, pozwala na pozbawienie wątpliwości stwierdzenie, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzucanego mu czynu.

Reasumując powyższe rozważania, należało stwierdzić, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy dał podstawy do przypisania winy oskarżonemu. Dlatego też Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego i wniosków w niej zawartych.

Apelacja oskarżyciela publicznego i przytoczona na jej poparcie argumentacja, w konfrontacji z całokształtem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego okazała się zasadna, wobec czego na uwzględnienie zasługiwał wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze.

Skarżący bowiem słusznie podniósł, iż minimalne ustawowe zagrożenie czynu, który został przypisany oskarżonemu wynosi 1 rok i jako, iż w niniejszej sprawie nie zaistniały okoliczności uzasadniające zastosowania wobec oskarżonego K. S. instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, orzeczenie zapadłe wobec niego nastąpiło z obrazą przepisu art. 279 § 1 kk. Wobec powyższego, Sąd Odwoławczy został zobligowany do zmiany zaskarżonego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze.

W tym miejscu wskazać należy, iż w myśl regulacji zawartych w art. 53 kk Sąd wymierzając karę, winien baczyć, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy sprawców, uwzględnić stopień społecznej szkodliwości przypisanych im czynów, a także mieć na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze, które winna sprawować kara, jak również potrzeby wynikające z dyrektywy prewencji ogólnej. Nadto, Sąd wymierzając karę powinien zwrócić uwagę na rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstw oraz właściwości i warunki osobiste sprawcy. Analiza wskazanych elementów przez pryzmat niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, iż postulowana przez oskarżyciela publicznego kara w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy jawi się jako zbyt surowa.

Warto mieć bowiem na uwadze, iż wprawdzie Sąd winien wymierzać karę za usiłowanie w granicach ustawowego zagrożenia przewidzianego dla danego przestępstwa, jednakże w praktyce przyjęło się, iż kary wymierzane za usiłowanie są z reguły niższe od kar wymierzanych za dokonanie przestępstwa. Jest bowiem oczywiste, że z punktu widzenia przedmiotowego usiłowanie wykazuje niższy od dokonania stopień społecznej szkodliwości czynu.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, uznać należy że stopień winy oskarżonego oraz społeczna szkodliwość przypisanego mu czynu nie były na tyle znaczne, aby zaistniała konieczność wymierzenia kary pozbawienia wolności w postulowanym przez apelującego wymiarze. Sąd Okręgowy nie dostrzegł podstaw, by uznać że kara pozbawienia wolności w niższym wymiarze, tj. 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia nie spełni swoich celów. W ocenie Sądu, wobec oskarżonego, wystarczające jest wymierzenie właśnie takiej kary, bowiem kara ta uwzględnia cele, jakie powinna spełniać oraz czyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dowodząc jednocześnie braku bezprawności dla zachowań prezentowanych przez oskarżonego. Ponadto, kara ta jest współmierna do wagi popełnionego przestępstwa, stopnienia zawinienia sprawcy, jego właściwości i warunków osobistych i zarazem wystarczająca, by pozytywnie wpłynąć na przyszłe zachowania oskarżonego i podziałać na niego w ten sposób, by w przyszłości powstrzymał się od zachowań sprzecznych z prawem.

Kierując się przedstawionymi wyżej racjami i nie dostrzegając podstaw do szerszej ingerencji w zaskarżony wyrok, Sąd Okręgowy w pozostałej części utrzymał go w mocy.

Wysokość wynagrodzenia dla obrońcy oskarżonego została ustalona na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2019 roku, poz. 18).

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, orzeczono na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 627 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk. Oskarżony nie osiąga stałych dochodów – do niedawna przebywał w zakładzie karnym, dlatego Sąd Okręgowy uznał za zasadne zwolnić go od uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Z tych względów Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.